

Sygn. akt ***INs 38/18***

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: ***SSR (del.) Ewa Wiśniewska – Wiecha***

Protokolant: Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku ***S. A. i B. Ż.***

z udziałem ***P. J.***

na skutek wniosku złożonego w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy

postanawia:

1. oddalić wniosek;
2. zasądzić od wnioskodawców S. A. oraz B. Ż. na rzecz uczestnika P. J. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt ***INs 38/18***

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy S. A. i B. Ż. we wniosku, który wpłynął do tegoż Sądu w dniu 15 października 2018 r. o godzinie 18:11, wnieśli na podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy o wydanie:

- 1) zakazu rozpowszechniania przez uczestnika Pana P. J. nieprawdziwej informacji, że rząd Rzeczypospolitej udzielił gwarancji na inwestycje proponowane przez Pana P. J. w kampanii wyborczej do organów samorządu terytorialnego (...) W.,
- 2) nakazu Panu P. J. dokonania sprostowania informacji, że rząd Rzeczypospolitej udzielił gwarancji na inwestycje proponowane przez pana P. J. w kampanii wyborczej do organów samorządu terytorialnego (...) W., a szczególnie przez stosowne oświadczenia w (...), (...), (...) transmitujących debatę publiczną w dniu 12.10.2018 r.

Oświadczenie powinno być upublicznione w godzinach o stosownych godzinach oglądalności oraz dodatkowo w głównym wydaniu wiadomości danej stacji telewizyjnej ((...), (...), itd.).

Sprostowanie powinno brzmieć: „oświadczam, że na debacie publicznej w dniu 12.10.2018 r. oraz w wywiadzie po tej debacie podałem fałszywą informację, że otrzymałem od Rządu Rzeczypospolitej Polskiej gwarancję na realizację inwestycji, które zaproponowałem w trakcie kampanii wyborczej, w tym na debacie. Oświadczam, że skala inwestycji, które zaproponowałem wielokrotnie przekracza możliwości budżetowe (...) W., czego mam pełną świadomość.”

Ponadto, z treści uzasadnienia wniosku wynikało, iż wnioskodawcy domagali się również nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty 10 tys. zł na rzecz instytucji charytatywnej, jednak na rozprawie w dniu 16.10.2018

r. obecny wnioskodawca sprecyzował, że nie jest to żądanie wniosku, a jedynie wskazanie w jego uzasadnieniu jakie żądania mogą być w ogóle formułowane do sądu w trybie wyborczym.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawcy wskazali, że uczestnik P. J. takimi wypowiedziami wprowadził kilkakrotnie wyborców w błąd – skłamał oświadczając na debacie publicznej w dniu 12 października 2018 r. transmitowanej przez 3 stacje telewizyjne i tuż po debacie publicznej, udzielając wywiadu. W obu tych wypowiedziach oświadczył, że na proponowane przez niego w kampanii wyborczej inwestycje ma bowiem gwarancje rządowe.

(wniosek – k. 3-4v.)

Uczestnik postępowania P. J. w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o art. 520 § 2 lub § 3 k.p.c.

(odpowiedź uczestnika postępowania – k. 82-85)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca S. A. jest kandydatem na Prezydenta (...) W. oraz kandydatem na Radnego do Rady (...) W. w (...) okręgu w wyborach samorządowych 2018 r. z KWW (...). Wnioskodawca B. Ż. jest kandydatem na Radnego Sejmiku (...) z W. w (...) okręgu w wyborach samorządowych 2018 r. z KWW (...).

Uczestnik P. J. jest kandydatem na Prezydenta (...) W. w wyborach samorządowych 2018 r. z KW (...).

Podczas debaty publicznej kandydatów na urząd Prezydenta (...) W., która odbyła się w dniu 12 października 2018 r. i była transmitowana przez trzy stacje telewizyjne ((...), (...) i (...)), a także w wywiadzie udzielonym bezpośrednio po transmisji, P. J. mówił, że posiada rządowe gwarancje na sfinansowanie inwestycji stanowiących realizację jego obietnic wyborczych (m.in. np. budowy III i IV linii metra). Mówiąc o gwarancjach rządowych uczestnik miał na myśli obietnice i zapewnienia jakie składali mu przedstawiciele Rady Ministrów, w szczególności Premier Rządu, w licznych rozmowach, spotkaniach i konferencjach.

(okoliczności bezsporne; zgłoszenia list kandydatów – k. 6-11; informacje o kandydacie, protokoły rejestracji list, uchwała PKW, protokół rejestracji kandydata – k. 70-73, 79-80; nagrane fragmenty debaty z dnia 12.10.2018 r. – nośnik pendrive - koperta k. 81; dokumentacja w postaci przedłożonych przez uczestników wydruków, nagrania konferencji i konwencji wyborczej – nośnik płyta CD – koperta k. 126, które nie budziły wątpliwości Sądu co do ich prawdziwości, czy autentyczności, a także wyjaśnienia uczestnika złożone w charakterze strony na rozprawie w dniu 16.10.2018 r. – protokół rozprawy).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wniosek podlegał oddaleniu.

Zgodnie z art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. 21, poz. 112 ze zm.), jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;

5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;

6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

W myśl art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Nakłanianie to nic innego jak oddziaływanie na decyzje drugiej osoby, które może mieć postać słownych wypowiedzi, ulotek, plakatów, ogłoszeń lub artykułów w prasie, wystąpień w środkach masowego przekazu, wystąpień przed zgromadzonymi na wiecu lub manifestacji, w miejscach publicznych (np. na targowiskach, w centrach handlowych itp.), może również odbywać się za pośrednictwem stron internetowych. Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat kiedy nakłanianie ma publiczny charakter - a mianowicie wtedy, gdy rzecz dzieje się w miejscu ogólnie dostępnym dla nieokreślonych indywidualnie osób w warunkach możliwości bezpośredniego powzięcia wiadomości przez te osoby" (wyr. SN z 18.2.1947 r., K 2251/46, PiP 1948, Nr 2, s. 149) (tak: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis). Agitacja wyborcza może przybierać także formę negatywną, polegającą na zniechęcaniu potencjalnego elektoratu do głosowania na danego kandydata.

Wykazanie zasadności wniosku S. A. i B. Ź. wiązało się z koniecznością wykazania przesłanek niezbędnych do jego uwzględnienia wynikających z treści art. 111 § 1 i art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego, tj. wykazania, że doszło do rozpowszechniania informacji w kampanii wyborczej, że rozpowszechniane informacje były nieprawdziwe, a także, że ich celem było zachęcenie do głosowania na osobę te informacje rozpowszechniającą, bądź zdyskredytowanie przeciwnika politycznego.

W świetle powyższego, Sąd nie miał wątpliwości, że sporne wypowiedzi P. J., które padły w debacie telewizyjnej i tuż po niej (że ma „gwarancje rządowe” / „zapewnione finansowanie rządowe”), stanowiły element agitacji wyborczej w rozumieniu art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego. Zostały bowiem wyartykułowane w czasie transmitowanej publicznej debaty telewizyjnej i w wywiadzie – co jak wskazano wyżej – wyczerpywało przesłankę publicznego nakłaniania lub zachęcania. Nadto zostały one wygłoszone w toku trwającej kampanii wyborczej.

Niezbędnym więc było wykazanie nieprawdziwości sformułowań, które zostały użyte w wypowiedziach uczestnika, ale zdaniem Sądu, okoliczność ta nie została w sprawie wykazana.

Podkreślenia wymaga, że w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 111 Kodeksu wyborczego, nie podlegają weryfikacji oceny, nawet negatywne czy naruszające dobra osobiste, lecz podlegają ocenie jedynie te wypowiedzi, które można poddać weryfikacji w kontekście ich prawdziwości lub fałszu. Dlatego wszelkie komentarze, opinie, czy krytyka, pozostają poza zakresem pojęciowym „nieprawdziwe informacje” w rozumieniu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Rolą bowiem Sądu w rozpoznawanym trybie jest zweryfikowanie, czy podane informacje rzeczywiście nie były prawdziwe.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w swojej praktyce dokonał rozróżnienia pomiędzy twierdzeniami dotyczącymi faktów, a sądami o charakterze ocennym. Podczas gdy istnienie faktów może zostać dowiedzione, prawdziwość ocen nie podlega udowodnieniu. W przypadku gdy stwierdzenie jest oceną wyrażaną przez daną osobę, współmierność ingerencji może zależeć od tego, czy istnieją wystarczające podstawy faktyczne dla takiego twierdzenia, ponieważ nawet twierdzenie ocenne bez istnienia dla niego wystarczających podstaw faktycznych, może być przesadne (zob. wyr. z 24.2.1997 r., skarga Nr 19983/92, D. H. i G. v. B., Raporty 1997-I, s. 236 oraz F. v. S., skarga Nr 29032/95, ECHR 2001-VIII). "W szczególności najważniejszy jest jeden czynnik odróżniający wypowiedź prawdziwą od sądu ocennego. Istnienie faktów można wykazać, podczas gdy prawdziwość ocen nie nadaje się do udowodnienia (powołane za: B. Banaszak, Kodeks wyborczy. Komentarz, Wyd. 3, Warszawa 2018, Sip Legalis).

Zasadniczą zatem przesłanką materialnoprawną warunkującą przyznanie ochrony wnioskodawcy w sprawach wyborczych, jest fałsz informacji zawartej w materiale wyborczym. Prawdziwość wypowiedzi może być przedmiotem

dowodzenia, jednakże tryb określony w art. 111 Kodeksu wyborczego jest trybem szczególnym, gdzie sprawy rozpoznawane są bardzo szybko, gdzie strony mają krótki czas na przygotowanie się do sprawy. Pociąga to za sobą także faktyczne ograniczenia dowodowe, które mają na celu maksymalne przyspieszenie rozpoznania wniosku/protestu wyborczego.

W ocenie składu orzekającego, sporne wypowiedzi kandydata na urząd Prezydenta (...) W. P. J. dotyczące posiadania przez niego gwarancji rządowych na sfinansowanie inwestycji stanowiących realizację jego obietnic wyborczych, miały charakter wypowiedzi i twierdzeń co do określonych faktów – a nie jak próbował przekonywać uczestnik – ocen. Sąd nie miał zatem wątpliwości, że informacje te odnosiły się do faktów weryfikowalnych za pomocą kryterium prawdy i fałszu.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwalał na przyjęcie, iż twierdzenia uczestnika były nieprawdziwe. Kandydat P. J. zaoferował wnioski dowodowe w postaci wypowiedzi Premiera Rządu RP M. M. oraz członków Rady Ministrów, którzy udzielali uczestnikowi zapewnień o gotowości wsparcia projektów lansowanych przez tego kandydata na urząd Prezydenta (...) W. środkami z budżetu centralnego. Uczestnik zatem miał pełne prawo wykorzystywania tych wypowiedzi (obietnic, zapewnień) – jak się wydaje – podawanych jako stanowisko Rządu – w swojej kampanii wyborczej.

Spór w niniejszej sprawie ogniskował się jednak wokół pojęcia i znaczenia sformułowania „gwarancje rządowe”. Istotnym w niniejszej sprawie było jakie znaczenie należy nadać sformułowaniom wypowiedzianym kilkakrotnie przez kandydata na urząd Prezydenta P. J. podczas debaty w dniu 12 października 2018 r. i bezpośrednio po niej, a odnoszących się do otrzymanych ze strony Rządu RP gwarancji na sfinansowanie inwestycji stanowiących realizację obietnic wyborczych. W tym miejscu należy podkreślić, że zarówno wypowiedzi uczestnika, jak i przywołane zapewnienia członków Rządu RP, kierowane były do szerokiego kręgu odbiorców, w debacie publicznej, dlatego rozumienie pojęcia „gwarancja” winno być dokonane na płaszczyźnie publicystycznej, tj. języka potocznego, a nie prawnej lub publicznoprawnej jako pojęcie oparte o przepisy dotyczące finansów publicznych państwa. W tym zakresie znaczenie pojęcia „gwarancja rządowa” powinno być rozumiane jako obietnica lub zapewnienie o wysokim stopniu prawdopodobieństwa składane przez członków Rządu, stanowiące egzemplifikację założeń inwestycyjnych państwa. W tym zakresie irrelevantne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy są argumenty wnioskodawców dotyczące formalnoprawnej definicji gwarancji Skarbu Państwa w rozumieniu ustawy z 8 maja 1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (Dz.U. z 2003 r., Nr 174, poz. 1689, z późn. zm.). W ocenie Sądu wnioskodawcy nie wykazali, że kandydat na urząd Prezydenta (...) W. P. J. w swoich wypowiedziach na temat gwarancji rządowych mówił stricte o gwarancjach Skarbu Państwa w rozumieniu tejże ustawy. Zaprzeczył temu sam uczestnik postępowania. Nadto z żadnej z jego wypowiedzi nie wynika jakoby te gwarancje, na które się powołuje, miały być udzielone na piśmie, czy miały mieć formę poręczenia lub gwarancji Skarbu Państwa, o których mowa w ustawie z 1997 r. Wnioskodawcy nie udowodnili zatem, że sporne wypowiedzi uczestnika były nieprawdziwe. S. A. i B. Ż. próbowali dowieść, że uczestnik mówił o gwarancjach Skarbu Państwa w rozumieniu ustawy z 8 maja 1997 r., podczas gdy P. J. używał pojęcia gwarancja w potocznym tego słowa znaczeniu jako zapewnieniu o czymś, daniu rękojmi.

Skład orzekający w niniejszej sprawie był związany treścią żądania petitum wniosku, nie był zatem władny do badania prawdziwości sformułowania użytego przez uczestnika w zakresie w jakim wynikałoby to z treści dołączonego do wniosku uzasadnienia, tj. w jakiej wysokości środki zostały zabezpieczone w ramach udzielonych gwarancji na poszczególne cele inwestycyjne. Przedmiotem badania Sądu nie było (bo nie mogło być) także na ile gwarancje te, zawarte w wypowiedziach publicznych, mają charakter wiążących i wymagalnych zobowiązań, a także czy inwestycje zakreślone w związku z powołaniem się na rzeczony gwarancje mieszczą się w granicach możliwości fiskalnych (...) W. w najbliższych latach budżetowych.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie wskazanych przepisów, orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSR (del.) Ewa Wiśniewska - Wiecha